

GAZETA POZNANSKA

Nro. 56.

w Sobotę dnia 13. Lipca Roku 1811.

OBWIESZCZENIE.

Wydane przez JW. Ministra Policji ostrzeżenie w stosunku do Dekretu N. Pana pod dniem 12 z. m. względem Redukcyi Bilonów, Piuskich zapadłego, a w Gazecie tutejszey pod Nrm. 54 umieszczonego, zakładające tamę chciwym i nieprawym zyskom spekulantow z tey okoliczności tentować się mogącym, w następującej osnowie:

Znać z doświadczenia, iż z każdego działania Rządowego względem Monety, ludzie chciwi i przewrotni pragną korzystać z szkoda łatwowiernego i prostego ludu, a obowiązany z Urzędu zapobiegać wszystkiemu coby najmniejszą stratę mieszkańcom przynieść mogło, niniejsze do powszechney wiadomości podaje ostrzeżenie.

Wyciągając dobro i pomyślność narodu, aby raz przedsięwziąć skuteczne środki do usunięcia napływu bilonu zagranicznego, który dobrą grubą monetę z kraju wyciągał, i bogactwo krajowe zwodniczym robił. Doświadczenie nauczyło, iż użyte w tym celu środki w roku 1808 redukujące bilon do terazniejszego kursu, dostatecznemi niebyły; usunąć zaś ich wtedy nie było w mocy Rządu, bo nie był w sposobności zastąpić zdawkową monetę lepszymi pieniędzmi. Iecz kiedy troskliwość najlepszego z Królów przyprowadziła rzeczy do tego stopnia, iż i wpuszczenie w cyrkulacyę kilkunastu milionów w grubey monecie, z zagranicy przybywających i biletów kassowych też monetę reprezentujących, oraz bicie w własney mennicy krajowego bilonu mogą cyrkulacyą ożywić i zubożać; należało wziąć środki niezawodne, aby taż dobra moneta za bilon obcy wykupioną być nie mogła, a mieszkaniec tey ziemi miał pewność, iż to co posiadać będzie w gotowznie, jest istotnym bogactwem, zmi nie idealney wartości niepodających, i wartość swoy prawdziwy mającym. — Ten jest Oycowski zamiar Dekretu Najjaśniejszego Pana dnia 12go bieżącego miesiąca wydanego. Zachowanie on kurs terazniejszy bilonu aż do 30 Września roku bieżącego; zapowiada, iż po tym terminie zredukowany będzie do swey prawdziwey wartości, a w tym stopniu stanąwszy, przestanie być bilonem, to jest monetą podłą, i z kurantem o kilka lub kilkanaście procentu różniącą się.

W tym miejscu i dla zapobieżenia próżnym obawom, oraz nieprawym wexlarstwa spekulacyom, Minister Policji zapewnić publiczność może, iż tak nazwane Dytki teraz cztery grosze idące, nigdy niżej iak do trzech groszy, a srebniki teraz pięć groszy wartujące, nigdy niżej iak do czterech groszy zredukowanemi być nie mogą.

Ta więc tylko lekka strata poniesioną być może, i wszelkie insze mniemania i pogłoski są tylko dziełem złey wiary i przewrotności chcącey bezprawnie z niewiadomości korzystać. Strata ta lekka i nieznaczna tym będzie wynagrodzona dobrodzieystwem, iż dobrą monetę w kraju utrzymamy; bilon (iż go tylko do drobnych zmian i potocznych potrzeb mieć wypada), swoy krarowy mieć będziemy, a ten który teraz exyrtuje, w zredukowaney wartości równy się znajdzie grubey monecie, a zatym każdy go zrealizować z łatwością potrafi. Dan w Warszawie dnia 27 Czerwca 1811 roku.

Alexander Potocki M. P.

J. Krzyżanowski S. M. P.

Do publiczney niniejszemu podaje wiadomości. Poznań dnia 4go Lipca 1811.

Poniński P. D. P.

Neyman S. Gen.

OBWIESZCZENIE

Prefekt Departamentu Poznańskiego. Reskrypt wydany przez JW. Ministra Policji, w ce-

tu zapobieżenia nie prawym zyskom, iakieby wexlarze z powodu spodziewaney redukcji billonów Pruskich, dozwolić sobie mogli, w następującej osnowie ;

Mając sobie doniesiono, iż Publiczność błędnie tłumacząc ostrzeżenie w obwieszczeniu pod dniem 27. b. m. wyszłym wydane, że tak nazwane srebrniki, nigdy niżej iak na groszy cztery, a dytki na groszy trzy zredukowanemi być niemoga, toż ostrzeżenie wzięto za istotną zdawkowey monety iuz redukcją, gdy ta nastąpić ieszcze nie może; stosownie bowiem do dekretu JK. Mci aż po probie Mennicznej oddzielnym wyrokiem N. Pana łzadecydowaną, i publiczności ogłoszoną zostanie: winien jest straty tym bardziey, że został zawiadomiony, iż ludzie podli i zysku niegodziwego chciwi zaczęli pomiędzy prostym ludem rozgłaszać, że bilon Pruski zupełnie będzie z kurrencyi usunięty, a to w celu nabywania onegoż prawie za nic; gdy tymczasem tenże bilon ma istotne znaczenie i wewnętrzną wartość; nadto dekret JK. Mci utrzymujący zdawkową monetę w terażniayszej iey wartości aż do ostatniego Września r. b. i zalecający przyjmowanie oneyże we wszystkich opłatach i podatkach krajowych, powinien zaspokoić każdego, i służyć nadal za prawidło; sprzeciwiający się zaś, bez względu stosownie do ustawy Rady Stanu pod dniem 8. Kwietnia roku 1808 zapadłej po karę do Sądu odsyłanemu będą.

Ze zaś Wexlarze chcący korzystać z pierwiastkowego a bez żadnego gruntu zatrwożenia, odmawiają dostarczenia żądającym grubey monety za billon, gdy tymczasem przynoszoną sobie też grubą monetę za billon wexlują: ponieważ Wexlarze dla tego tylko są ustanowieni, aby wszelkie monety bez różnicy iedne za drugie dla wygody publiczney wymieniały; Minister Policyi oświadcza, iż Wexlarz po Politycynym przekonaniu, iż odmawia żądającym grubey monety za billon, gdy tymczasem tenże bilon za grubą monetę, wymienia, iako oszukujący uważany, za poprzedzającym zamknięciem sklepu Wexlarskiego po kary do sądu odestanym zostanie. — Dan w Warszawie dnia 29. Czerwca 1811.

Alexander Potocki, M. P.

J. Krzyżanowski, S. M. P.

do publiczney podaie wiadomości — Poznań dnia 8. Lipca 1811.

J. Poniński,

Neyman, S. G.

z Warszawy d. 8. Lipca.

JW. Stanisław Hrabia Potocki, Senator Woiewoda, Prezes Rady Stanu i Ministrów, Kommendant korpusu Kadetów, otrzymawszy od N. Pana pozwolenie, wyjechał z tu-teyszey stolicy na nieiaki czas do Krakowa, a staząd do dóbr swoich.

W dniu 30. Czerwca r. b. Towarzystwo Królewskie Gospodarczo-Rolnicze, w Xięstwie Warszawskim, odprawiło pierwsze swoje publiczne posiedzenie.

Wybrany był do tego dzień Anniwersarza dekretu N. Pana, którym Towarzystwo Rolnicze potwierdzone, i o opiece Królewskiej zapewnione było.

Za zgromadzeniem się Publiczności, umięiącej cenić prace Rolnicze, Prezes Towarzystwa Rolniczego JW. Gutakowski Prezes Senatu, otoczony licznym gronem kolegów swoich, w przytomności JW. Ministra wewnętrznego, i pierwszych Senatorów i Urzędników Państwa, otworzył sessyą, krótkim

rysem zamiarów Towarzystwa, które N. Pan dekretem swoim, rok temu, approbował, i pod swą opiekę wziąć raczył.

Po przeczytaniu tego dekretu, przez Sekretarza generalnego, mówił daley Prezes, a złożywszy imieniem Towarzystwa, głębokie dzięki Łaskawemu Monarsze, za ten dowód Królewskiej Jego dobroci, i troskliwości o dobro powszechne Xięstwa, na znak wdzięczności za ten zaszczyt, wezwał Sekretaryat, i wydziały, do dania przed zgromadzoną publicznością sprawy z czynności ogólnych i szczególnych Towarzystwa.

Skończył na zachęceniu wszystkich członków, i mieszkańców Xięstwa, do podania sobie na wzajem ręki, by przywieść do skutku użyteczne Towarzystwa przedsięwzięcie, którego iedynym jest celem, ulépszenie i podniesienie gospodarstwa i Rolnictwa krajowego. — Dnia 5. Lipca 1811.

Trębicki, S. G.

Rapport ogólnych czynności Towarzystwa Rolniczego przez Sekretaryat zdany.

Rok temu upłynął, jak powszechnie przekonanie o potrzebie podniesienia Rolnictwa i Gospodarstwa krajowego, skłoniło licznych właścicieli Xięstwa, do zrobienia związku, którego celem, wspólna usilność i praca, końcem obmyślenia i zapewnienia lepszego bytu mieszkańcom ziemi naszej.

Działania początkowe wszelkiego wielkiego przedsięwzięcia, dopieroż podobnego temu, o którym mowa, gdzie walczyć wypada z odwiecznym zwyczajem, nie mogły być, ani raptowne, ani też w pierwiastkach swych znaczące.

Każda budowa zwłaszcza ogromnego, a na użytek publiczny przeznaczonego gmachu, wymaga poprzedniczego poznania wszelkich miejscowych stosunków, a szczególnie planu z rozważą ułożonego, i dopiero podług niego poczyna być wykonywaną.

Wzięto się więc przed wszystkim, do nadania dogodnych Towarzystwu i Jego Wydziałom ustaw, a organizacye Towarzystwa naczelnego Rady centralney i wydziałów, iakożkolwiek może jeszcze niedostateczne, i których wady najlepiej czas i doświadczenie odkryją, są przynajmniej dowodem, że niechciano nic takowego pominąć, coby przedsięwzięcie pełnym użytku i skutecznym, zrządzić mogło.

Prawidła te już są drukiem ogłoszone; widzi w nich każdy, obszerny zakres czynności, i im większy jest zawód, im liczniejsze przedmioty, im cięższe zachodzą trudności, tym większą ochotę i gorliwość wzbudzić powinna święta miłość Ojczyzny, w swoich mieszkańcach, aby zamierzonego dopiąć celu.

Z tego powodu, po uorganizowaniu Towarzystwa i Jego Wydziałów, Zgromadzenie nasze pozyskawszy, ze szczodrobliwości swego Vice-Prezesa, Alexandra Hrabiego Potockiego, przyzwoite do posiedzeń swych miejsce, zajęło się sposobami, iakby upowszechnić swój zamiar, i zebrać iak najwię-

kszą masę światła współziomków, by dzieło swe, ile możliwości, ku doskonałości zbliżyć.

W tym względzie rozpoczęte zostały korespondencye ze wszystkimi Departamentów Prefektami, których gorliwość w przyłożeniu się do tak ważney Narodu sprawy, godna uwielbienia, godna wdzięczności.

Staraniom tych to szanownych Naczelników Departamentów, winno Towarzystwo ciekawe i nauczające wielu okolic Xięstwa opisy, winno im jeszcze, znaczną część światłych i ochoczych członków i nowych do wyboru Kandydatów, których prace, doświadczenia i odkrycia, zwiastują najpiękniejsze dla dobra współziomków korzyści; korespondencye te czynią już otuchę Towarzystwu naczelnemu, że skoro tylko Towarzystwa Departamentowe i Powiatowe, organizacyą przepisane, przyjdą do skutku, znajdą się w każdej okolicy, światli i gorliwi Mężowie, których zachęcenie i przykład, połączone z wiadomością gruntowną gospodarstwa krajowego, iak najsukuteczniej dopomogą do założenia stałej zasady powszechney swobody, która iedynie na korzystnym gospodarstwie krajowym, dającym życie wewnętrznemu handlowi, wspiera się.

Pobok korespondencyi z urzędnikami publicznymi nie zapomniano otworzyć iey z zamienitszemi ekonomistami kraiu naszego; z tey zaczyna już wykazywać się, że niekoniecznie trzeba nam zagranicznych przykładów rolnicznych, bo te na łonie własney naszej Ojczyzny znaleźć możemy.

Wyliczeń wszelkie doszłe w tey mierze pisma do Kancellaryi Towarzystwa, zajęłoby czas, ważniejszym poświęcony przedmiotom.

Przemilczę tu iednak niemożna ciekawego rapportu JW. Działowskiego, o nizinnym Gburów Pruskich i Hollendrów gospodarstwie; uwag roztropnych W. Niemiry, o zapobieżeniu próżniactwu, i pomnożeniu funduszu pracy ludzkiej; nauczającej Roz-

prawy o drzewach owocowych, W. Heldta Łowczego dobr korony; doniesień wreszcie ciekawych połączonych z przezornymi uwagami W. JXiędza Kanonika i Proboszcza Zakrzewskiego, o zatamowaniu zarazy bydłowej która w ciągu zeszłej zimy w iego Parafii zaszła.

Podobne korespondencye od światłych gospodarzy, i mieszkańców Xięstwa z Towarzystwem prowadzone, kiedy uważać można za naybogatsze rolniczych wiadomości źródło, które za czasem rozprowadzi po całym kraju dobroczynne światło korzystney ekonomiki wewnętrzney, tego to nayważniejszego przedmiotu pomyślności szczegolnych osob i stanu; niczego zatym nieopusci Towarzystwo, aby je za pomocą JW. Ministra wewnętrznego, i JW. Prefektów, powszyatkich Departamentach i Powiatach rozszerzyć mogło. W tym celu są ułożone kwestye statystyczne, dla nadania jednego kształtu, użyteczney tey korespondencyi. Dzieło to już jest oddane pod rozagę Wydziału II., a gdy zostanie sprostowane, podług światłych uwag kolegi naszego, Mięczynskiego, odpowiedzą oczekiwaniu Towarzystwa, i wiadomości tym sposobem uzbierane porządnie ułożone, dopiero nam wystawią rzetelny i dokładny obraz środkowoyczyzny, którą dotąd w szczupłym tylko znamy obwodzie.

Wszelkie iednakże w gospodarstwie krajowym odmiany i poprawy, przy naywiększych usilnościach mieszkańców, słaby albo daleki miałyby skutek, gdyby oświecenie i przykład, w pomoc im nieprzyszły.

Uznało Towarzystwo tę potrzebę, i postanowiło wydawanie pism peryodycznych, rolniczych, którym wszystkie kraie słynące swym gospodarstwem, iego pod iestnienie i ulepszenie winny. Prospekt tych dzieł w Radzie centralney poprawiony i przyięty, już jest drukiem ogłoszony, utrzymanie ich opieczę urzędników Xięstwa, gorliwości o spra-

wę publiczną członków Towarzystwa, i mieszkańców kraju oddać się. Zasadą tych pism iest prawda na nieomylnych doświadczeniach wsparta.

Iżby zaś obok teoryi, dać przykład praktyki, wezwany został nasz kolega Rolnik Łomney, aby w swoiey dzierzawie bliskiey stolicy; okazał wzor ulepszonego w rozmaitych szczegofach gospodarstwa wieyskiego, mającego szczególniey w zamiarze, powiększenie zbiorów przy licznieyszym utrzymaniu obory, i zmniejszeniu wyrobniczey siły.

Nie czekał na takowe wezwanie kolega nasz Stanisław Dembowski, który znając całą ważność przedmiotu, przytąpienie swoje do Towarzystwa oznaczył poświęceniem, użytecznym iego widokom, dobr swoich Gulczewskich. Już rozmiar tych dóbr rozpoczęty, i wprędce Departament Płocki, uarzy w tey piękny włości wzor ulepszoney ekonomiki; a tak, co w drugich krajach hoyność tylko Rządzców czynić zwkła, to winna będzie nasza oyczyzna życziwości swoich synów.

Obok dzienników i przykładu na znacznych ziemi obszarach, uznało ieszcze Towarzystwo potrzebę wyłożenia na ięzyk oyczysty, naylepszych dzieł o Rolnictwie i gospodarstwie. Gorliwość członków natychmiast zadobyć uazyniła życzeniu zgromadzenia, i złożone już są w Kancellaryi Towarzystwa, między innemi:

Tłumaczenie dzieł o Rolnictwie, sławnego Albrechta Thaera.

O owo. ach Daubentona.

O obszuszeniach Forsitha.

O sztuce leśney Burgsdorfa.

O podziałach pól, i przemienności siewów Karbego.

Oczekiwane są tylko zdania Wydziałów w tey mierze, by ważne te dzieła mogły bydź Publiczności Rolniczey do wiadomości podane; lecz wszystkie te pisma iakożkolwiek użyteczne, ustąpić powinny świeżo wydane-

mu dziełu W. Surowieckiego, członka honorowego Towarzystwa naszego, o rzekach i spławach; przedmiotem tej nowej pracy światłego tego i niezmordowanego w swoich trudach obywatela, jest ułatwienie komunikacyow wodnych, na których zupełnie w naszym kraju zbywa, a bez których, handel wewnętrzny istnieć nie może. — Myśl do tak piękney i tak długo oczekiwanej pracy, podana autorowi temu została, przez JW. Lubieńskiego, Ministra Sprawiedliwości, Dyrektora Wydziału II., którego słabość pozbawia dzisiejsze zgromadzenie, ciekawego rapportu o ważnym przedmiocie, oddanym jego staraniu.

Opatrzona Biblioteka Towarzystwa szczerobliwością kolegi swego Xięcia Jegomości Stanisława Jabłonowskiego, wyborem dzieł rolniczych w języku Francuzkim napisanych, stanie się źródłem dla Towarzystwa i kraju, nowego oświecenia w sztuce rolniczej.

Podarowane Towarzystwu przez JW. Ordynata Zamoyskiego użyteczne machiny rolnicze, tym droższe dla tutejszego mieszkańca, że w własney jego fabryce doskonałe sporządzone, i oddane pod opiekę JW. Ministra wewnętrznego fabryka narzędzi rolniczych w Łomney, udzielił niebawnie współziomkom nowych sposobów lepszej uprawy, i lepszego korzystania, przy ulepszonym gospodarstwie z psaz i warzyw, tak istotnie potrzebnych, do powiększenia domowego bydła, które za istotny przedmiot melioracyi gospodarstwa krajowego uważać należy.

General Komendant dzisiejszy Gdańska Woyczyński, członek Towarzystwa, w pośród zatrudnień swoich wojskowych, oddał hold krajowemu rolnictwu, przesyłając rolnikom Łomnieńskiemu piękne i rzadkie u nas narzędzia, do czesania lnu służące, bez których ten użyteczny produkt, nigdy doskonale być wyrobiony nie może.

Obarowany przez JW. Mycielskiego człon-

ka Towarzystwa taran Mongolfiera, Baller hydraulique, zbiór ten powiększył.

Pomnoży wkrótce kolekcją, użytecznych tych narzędzi, tak długo oczekiwana, a w żadnym jeszcze kraju, nieodpowiadająca zupełnie życzeniom rolnika młockarnia, którą winni będziemy usilności, szanownego naszego kolegi Jaraczewskiego, który pierwszą ię myśl, podawszy znamienitemu stolicy tej mechanistcie Leymanowi, niczego dotąd nieoszczędza, aby do dowcipu wynalazku, dodać ię doskonałość, trwałość, i taniłość, które machinom i narzędziom rolniczym towarzyszyć powinny, jeżeli mają służyć do powszechnego użytku.

Szacunek dla rolnictwa najsławniejszy był okazany, przez Towarzystwo w roku zeszłym, kiedy celniejsze ięgo członki, ziechały do Łomney, dla obejrzenia tamiecznego gospodarstwa i owczarni, czego rapport uczynił Adam Hrabia Chreptowicz, który wprędce Publiczności będzie ogłoszony.

Oto jest w krótkości rys ogólny postępowania Towarzystwa Królewskiego gospodarczo-rolniczego.

O szczególnych ięgo czynach, doniosą wydziały.

Wszystkie ubiegały się o zaszczyt, stania się użytecznymi w swych pracach swoim współziomkom.

Lecz wydziału piątego czynności, pod przewodnictwem JW. Ordynata Zamoyskiego, godne w tym miejscu, szczególniejszego wspomnienia. — Nie tylko uzupełnił on, powierzone mu od Prezesa zlecenia, ale nadto, z własney gorliwości poświęcił się licznym trudom, pożytku dla kraju, których szereg wprędce Publiczność usłyszy.

Tam prace mianowicie Alexandra Hrabi Chodkiewicza, naznaczone istotną dla oyczyzny korzyścią, na powszechne zasługują uwielbienie.

Przykład zacnego tego Towarzysza azaliż licznych znajdzie naśladowców, a wtedy

Święty zamiar Towarzystwa, tak na pierwszy rzut oka trudny, a od wielu za niepodobny uznany, prędzej niż się spodziewamy, byłby dopełniony; wymaga on bowiem tylko przy dobroczynnej Monarchy opiece, przykładu, światła, stałości, i dobrej woli, ze strony znaczniejszych, i powszechną zaletą zaszczyconych Rodaków.

(Dalsze rapporta wydziałów w następujących numerach będą umieszczone.)

Dnia 29 Czerw.	było ciepła w cieniu	stop.	25
— 30 — — — —	—	—	27
— 1 Lipca — — — —	—	—	27
— 2 — — — —	—	—	26
— 3 — — — —	—	—	27
— 4 — — — —	—	—	24
— 5 — — — —	—	—	27

W obserwacjach termometru od lat przeszło trzydziestu czynionych w Warszawie, nie ma śladu tak ciągłych upałów jak teraz panują. W roku 1785 i 1791 w Sierpniu, a 1794 na końcu Lipca, bywało stopni 28 ciepła, ale takowy stopień nie trwał dłużej jak jeden dzień tylko; innych lat ciepło na stopni 26 lub 27, dłużej nad dwa dni ciągiem nie trwało.

M a g i e r.

z Łowicza d. 1. Lipca.

Wyszedł dzisiaj z tutejszego miasta pułk 4ty jazdy dowództwa W. Dulfusa Pułkownika, który stał na osadzie ciągle dwa miesiące. Najżywszym uczuciem powodowany iestem podać do publicznej wiadomości, iż pomieniony pułk, jak umiał sobie zasłużyć w boju na sławę walecznego, tak również w pokoju umie sobie iednać serce obywatelskie, przez swoje skromne i dobre obchodzenie się, czego doświadczyli mieszkańcy miasta tutejszego, bo wychodząc zostawili głęboki żal w sercach ich, iż pozbawieni są tych, z którymi by pragnęli na zawsze zostawać.

Łobodzki, B. m. Ł.

z Paryża d. 26. Czerw.

W niedzielę od samego rana droga do St. Cloud pełna była powozów i ludzi pieszych dążących dla oglądania uroczystości. Liczba zgromadziających się ludzi wynosiła około 300,000. Przez dzień cały liczna publiczność, przechadzała się w parku i przypatrywała rozmaitym umyślnie urządzonej tamże zabawom. O godzinie 4. rozdzielono żywność i fontanny wina wytryskać poczęły.

Monitor o uroczystości tej zawiera ieszcze następujące szczegóły: Radość publiczna doszła najwyższego stopnia, gdy NN. Cesarstwo bez gwardyi na spacer do ogrodu w powozie przybyło; wazycy się ku nim ciśnęli. Z wieczora, 6 szalup iluminowanych i osadzonych maytkami gwardyi Cesarskiej, czyniły rozmaite ewolucye, tudzież palły sztuczne ognie, których skutek podwyższały ieszcze odbiisnia się w Sekwanie. Niedoporownania był widok jaki sprawiały piękne kaskady wśród wybornego oświecenia. Nagle ogień Bengalski oświecił część Bazynu i gajku, a w tym momencie wznosząca się Pani Blanchard z balonem, zapaliła około iey łodki umieszczony fairwerk, który w nadzwyczajnej wysokości wystawiał gwiazdzistą koronę. Zaraz potym otworzono zabawy wśród parku, na które zaproszonymi byli urzędnicy nadworni i członki ciała prawodawczego. Gdy N. Cesarz z swą N. Małżonką używał przechadzki, zatrzymali się przed zwierciadłem optycznym, które wystawiło obrazy, rozmaitych interessownych zdarzeń. Gdy Cesarzowa zbliżyła się do kolumnady, mającej podniebienie z koszyka kwiatami napełnionego, gołąb spuścił się do iey stóp, składając dewizę pełną dowcipnych myśli. Aktorowie opery komicznej i najlepsi tancerze, dawali widowisko małej przyiemnej sztuki, na teatrze, wśród drzew zbudowanym. Alec główniejsze parku pełne były grów rozmaitych, tańcy i przepysznych namiotów; w dwóch z nich zastawione były

stoły znaczney długości, do których zasiadły osoby nadworne. Około godziny 11. NN. Państwo, oddalili się; ukończeniu rozrywek przygotowanych w głębi parku, deszcz nieco przeszkadzał, iednakże trwały zabawy ciągle aż do godziny 1. rano.

z Paryża d. 29. Czerwca.

Zapewniaia że urządzony ieszcze będzie 12sty Ministeryalny Departament pod tytułam; Ministerium handlu i rękodziel.

W Niedzielę rano przypuszczone być ma Concilium narodowe na audyencyą JC. Mci, w Pałacu Tuilleries.

General Loison przybył do Paryża.

Depot ieńców wojennych Hiszpańskich w Nancy składa się teraz z 653 osob, pomiędzy którymi iest 3 Generalów dywizyi, 4 Feldmarszałków, 18 Pułkowników, 41 Majorów, 118 Kapitanów, 132 Poruczników i t. d.

Dnia 16. Czerwca spuszczoną została z warsztatu fregata Karolina o 44 armatach z nową banderą narodową, w przytomności dworu i mnostwa widzów.

Miary i wagi Francuzkie z początkiem przyszłego roku wprowadzone także będą do Królestwa Neapolitańskiego.

Od czasu powrotu Króla Jmci obydwóch Sycyliow z Paryża do Neapolu, roboty około marynarki z podwoyną usilnością są przyspieszane. Do Castell-Mare, wysłano wielu rzemieślników w celu spiesznego kończenia okrętu iednego liniowego.

W Wenecyi przy uroczystości dnia 9go Czerwca spuszczo z warsztatu nowy okręt liniowy o 76 armatach, ma on imie: il monte San Bernardo.

z Frankfortu d. 24. Czerw.

P. Alopeus, Cesarako Rossyiski Minister przy dworze Württembergskim, przybył tu wczoray; udaie się zas do Stutgardu.

z Florencyi d. 11. Czerw.

Obchodzona tu uroczystość chrzcin Króla Rzymskiego, szczególniej przez to świe-

tną się stała, że IO. Wielka Xiężna Toskańska, 40 Panien w iedwabne ubrawszy suknie i udarowawszy posagiem, po Te Deum w kaplicy nadwornej zaślubić kazała. Pierwszy Jałmużnik W. Xiężney miał wzruszającą mowę do 40 par upowo-żeńców.

z Brüssel d. 27. Czerw.

Król Jmć Westfalski, odprawiający podróż incognito, wysiadł tu wczoray z licznym towarzystwem w hotelu Belle-Vue, dziś rano udał się do Aachen.

z Kopenhagi d. 2. Lipca.

Ponieważ gorąca nadzwyczajne sprawią bez wątpienia iż zbior siana i zboża wkrótce ieden po drugim nastąpi, dozwolił przeto JK. Mć ażeby wszystkie woyska, niekoniecznie potrzebne do straży nadbrzeży, pomagały gospodarzom w żniwa.

z Wiednia d. 22. Czerw.

Xiążę Paweł Esterhazy Cesaraki Posel przy dworze Drezeńskim, przybył tu za urlopem.

Zgromadzenie pewne młodych cudzoziemców, pozwalające sobie uszczypliwych mów, zostało aresztowane; nakazano im także iak nayprędzey wynieść się z kraiu.

z Wiednią d. 22. Czerw.

Już od dni 5 w Cesaraki Drukarni pracują przy zamkniętych drzwiach, osobom do roboty użytym oddać się niewolno. Wnoszą ztąd, że nowy wyrok względem finansowych urządzeń znajduje się pod prasą.

z Wiednia d. 25. Czerwca.

Ponieważ JC. Mć z wszystkimi swemi sąsiadami w stosunkach iest iak nayprzyjaźniejszy, przeto do ulżenia służby woyskowej, następujące wyszło urządzenie: Każdy regiment Niemiecki złożony iest z 1400 ludzi, z których część urlep pozyska; na rok 1811 ma procz tego 1600 a później 2500 w rezerwie która w dwóch oddziałach podczys wiosny i iesieni przez 3 tygodnie (pierwszego iednak roku 4 tygodnie) czwiczenia woyskowe odbierać i przez Rząd utrzymaną

będzie. Powstania z 141,000 zmniejszą się na 50,000 i podług ich zdatości do 45 roku podzielwszy wszystkich ludzi na 2 rubryki, po dni 14 iak rezerwa, w robieniu bronią ćwiczyć się będą. Wydatek na owczasowe utrzymywanie ponosić mają prowincye. W tym roku ćwiczenia żadne miejsca nie mają. W czasie pokoju nie będą na oficerow używani oficyaliści rządowi ani gospodarczy.

z Londynu d. 20. Czerw.

Ministrowie, iak mówią, mają wiadomość, że dywizya 9000 ludzi złączyła się z Marszałkiem Soult dnia 2. t. m. Generał Drouet miał się także doń przyłączyć z 5 do 6000 ludzi. Jeżeli wiadomości te są pewne, tedy w krótcie ważney rozprawy spodziewać się należy.

Podróżny pewien, który dnia 30. Maja Kadyx opuścił, mówi, iż owe wielkie wiadomości o lądowaniach dla wspierania działań załogi Kadyxu są bez fundamentu. Zdaie się wprawdzie, że Generał Graham podał Juncie projekt tego rodzaju: Junta jednakże nic w tøy mierze niezadecydowała. — Powiadaią, że Marmont zrobił poruszenie ku południowi, i że korpus naszej armii nad Aguedą tenże sam wziął kierunek. — Z strony zachodney Boulogne znaczny założono obóz. Przy piękney pogodzie widzieć było można długą linią namiotów. — Przedwczoray dawał Regent wielką ucztę. Dwa tysiące osób na wieczera było zaproszonych. P. Liston w dniach tych wraca do Konstantynopola. Towarzyszy mu P. Person. — Obawiają się powszechnie, smutnych skutków systematu lądowego, tym więcey, że spodziewać się trzeba ogromnych zapasów towarów osadniczych, chociaż i tak napchane mamy magazyny produktami dawniejszemi. Wielu warsztaty swe zamyka, a robotnicy niemając żadnego zatrudnienia do tym więkzhey nędzy przychodzą, że żywność od rozpoczęcia wojny dwa razy jest droższą. — Wyspa Francuzka odstąpioną jest kompanii Wschodnich Indyj.

Dnia 25. Maja fregata stanów zjednoczonych the President, wróciła z podróży odbytych dla krzyżowania po morzu, do Nowego Yorku. Dnia 16. spotkała wieczór o godzinie 9. przy Przylądku Henry, Sloop wojenny, i żądała od niego wywieszenia bandery. Kapitan zaś Sloopu wiedzieć chciał iaka jest bandera fregaty? Ze Amerykański Kapitan nie miał mieć pierwszeństwo pytania się, przeto wołał powtórnie, lecz zamiast odpowiedzi strzelono do jego wielkiego masztu. Zaraz przyszło do bitwy, walczący w ciemności, sił swych rozpoznać niemogli. Trwała walka około 10 minut, po których Sloop angielski poddał się straciwszy swe trzy maszty i mając z 30 ludzi zabitych i rannych. Kapitan amerykański ofiarował mu wszelką pomoc, ażeby dostać się mógł do którego portu, iednakże Kapitan Sloopu podziękowawszy oświadczył, że bez pomocy żadney będzie w stanie zawinąć do portu Halifax. Gdy był zapytany dla czego strzelał do fregaty, odpowiedział, że sądził ją być Francuzką. Sloop jest budowy duńskiej i ma na sobie, 22, trzydziestodwu - funtowe koronady.

z Londynu d. 22. Czerwca.

Dnia 3. Maja armia Angielska Lorda Wellingtona w Portugalii, składała się z 30,800 ludzi poo bronią, z których 10,000 stało w Estremadurze a 20,800 w okolicach Almeida. Istotnie zaś rachowano wszystkich 35,900 ludzi, a pomiędzy niemi 4900 jazdy.

Pewien młody oficer, który znajdował się w bitwie pod Albuhera, donosi swemu oycu o szczegółach morderczej tøy rozprawy. Podczas bitwy poczęści mocno padało, a wiatr dął przeciw Anglikom, tak że dla dymu z strzelby, nieprzyaciela widzieć niemożna było. Znaleziono na boiowisku uniform Generała Francuzkiego. Ballasteros obieźdzał linie trzymając suknią te haftowaną złotem i dla nadania żołnierzom odwagi, powiadając iż Soult zabity został.

Dodatek

z Peterzburga d. 15. Czerw.

Admirał Spirydów, mianowany został Gubernatorem wojennym Archangelu.

z Hermannstadt d. 11. Czerw.

Listy z Bukaresztu odebrane donoszą o przybyciu na dniu 5. m. b. Pośła z głównej kwatery Tureckiej imieniem, Hamid Effendi. Przyjęty on był z szczególniejszym szacunkiem, wyznaczono mu dom do mieszkania ieden z znaczniejszych w mieście, i uczczono przydaniem straży honorowej. Orzy wszystkich spodziewają się widzieć rozpoczęcie układów o pokój. Zdaie się iednak, że niemożna z pewnością spuszczać się na ich istotne otworzenie, przed ukończeniem umow teraz rozpoczętych; podobieństwo zaś iest, iż Effendi do nich będzie także przeznaczony.

W Moldawii i Wołoszczyźnie gościeńce dla hord rozboynicznych są niebezpieczne.

z Hermannstadt d. 17. Czerw.

Następca zmarłego Generała naczelnego Kameńskiego, Hrabia Kutusow, ma swą główną kwaterę w Bukarescie. Obieżdżając zeszłego miesiąca stanowiska wojsk Rosyjskich nad brzegiem prawym Dunaju w Bularyi, otoczony był wielką liczbą indziniarów i oficerów sztabowych. Podroży tej było skutkiem, że nadto rozciągnięte pozycye wojsk, zamienił i tylko obydwie twierdze Rustszuk i Sylistrią mocnymi opatrzył załogami. Pomiędzy temi miejscami, wszystkich miast mury kazał rozrzucić, ażeby żadna strona przez nie zastaniana nie była. Od tego czasu większa część armii Rosyjskiej stoi w Wołoszczyźnie. Pierwsze straże tureckie dochodzą pod Rustszuk i Sylistrią. Z wszelkich okoliczności wnioskować można, że Rosyianie w tego-roczney kampanii, odpornie tylko działać myślą. Dunaj i po iego obydwóch brzegach leżące twierdze służyć w tej okoliczności będą za przedmurza, iednakże Serwia wiele ucierpi.

z Panczowy d. 17. Czerw.

Doia 10. t. m. stanął w Belgradzie z Wołoszczyzny przybyły konwoy z 10,000 dukatów. Rosyjska załoga cierpiała już niedostatek pieniędzy, tak dalece, iż musiano kommanderować żołnierzy do robot, ażeby łatwiey utrzymać się potrafili, dopokądby pieniądze nienadeszły.

Dawniey, pod Pułkownikiem Nikitsz będący korpus Rosyisko-Serwiańskich kozaków, czyli wolunterów, od dawnego czasu odstąpiony iest zupełnie Serwianom, i stoi rozłożony w rozmaitych okolicach Serwii.

Rozmaite wiadomości.

Sześć corek Krola Bawarskiego przeieżdżały przez Augszpurg udaiąc się do Baden.

Dnia 20. Czerwca wieczor po godzinie 8. przechodził balon przez St. Gallen w bardzo wielkiej wysokości; ponieważ bieg iego był od wschodu, zdaie się że niosł z sobą P. Garnerin.

W Neuwy pod Tours, uderzył piorun w kościół dnia 17. i ogłuszył 18 do 20 osob, nikt iednak życia nieutracił, tylko nagle tłoczając się z kościoła kilku zostało skaleczonych.

W dniu obchodu chrzcin Krola Rzymskiego w Dorsten w Wielkim Xięstwie Berg, urządzono strzelnicę, do ktorey same tylko żony mieszkańcow należały. Zwykło się to dziać tylko w nadzwyczajnych zdarzeniach, tak dalece że najstarsi mieszkańcy o ledwo przypominają sobie że raz widzieli podobną strzelnicę. Uformowały się wszystkie w kompanię wybrały sobie oficerow i wyszły z muzyką i rozwiniętymi chorągiewami z strzelnicy. Krolowa odebrała za trafar srebrną wielką łyżkę do wazy.

Obwieszczenie. Prefekt Departamentu Poznańskiego. Gdy N. Pan zważywszy, iż dobra narodowe wyznaczone na ewikcyą pożyczki dobrowolney na dwa lata za obligacyami skarbowemi zaciągnionej z powodu doświadczonego powszechnie niedostatku gotowych pieniędzy, w tym

przeciągu czasu na sprzedaż wystawione być nie-
mogły, dekretem swym pod dniem 11. Maja r. b.
wydanym postanowił raczył, aby też dobra wie-
rzycielom, którzy koniecznie zwrotu pożyczo-
nych skarbom, kapitałom teraz na powrót żądali,
dobra takowe w possessyą dziedziczną, lub też
arendowną oddane zostały, a ztąd wynika po-
trzeba, aby wszyscy wierzyciele pożyczki dobro-
wolney niewytłaczając tych, którzy obligacyeskar-
bom za dostawione w roku 1808 liwerunki in na-
tura uzyskali, stawili się w biurze Prefekta koń-
cem oddania swych deklaracyow, czyli chcą przy-
jąć dobra za pożyczkę, iakie i w iaką possessyą,
wzywa przeto Prefekt niniejszém wszystkich wie-
rzycieli takowych, aby się w celu oddania dekla-
racyow swych do dnia 5. następującego mca Sier-
pnia który jest terminem prekluzywnym, w bio-
rze Prefektury tutejszey przed W. Lekszyckim
Kommissarzem Assessorem stawili, zabierając
z sobą miane w rękę obligacye skarbowe, lub
w mieście tych, kwity kassy Prelekturalney, ieże-
li pierwsze już w rzeczoney kassie złożyli. Ze zaś
największa część obligacyow solidarnie wystawio-
ne są na obywatelstwo, i synagoga, przeto
w tym przypadku obywatele i synagoga wspólnie
pełnomocnika z pośród siebie ustanowią, pleni-
potencyą ręczną przez Burmistrza zalegalizować
się mającą tegoż opatrzą i tu wyprawią. Deklara-
cye o których mowa przyjmowane będą każdego
dnia od godziny 5. z rana do 3. po południu, i
od 5. po obiedzie do godziny 8. Kredytor nie-
przybywający do deklaracyi w przeciągu czasu wy-
znaczonego, to jest do 5. Sierpnia, uważany bę-
dzie, iakoby miał intencyą pożyczony kapitał dłu-
żej skarbom powierzyć. — W Poznaniu dnia 5.
Lipca 1811.

J. Poniński.

Neyman, S. G.

Uwiedomienie. Prefekt Departamentu Poznań-
skiego. Gdy licytacya dnia 18. z. m. na dostawę
mięsa, opału i światła dla woyska w całym Depar-
tamencie tutejszym odbyta, dla niezgłoszenia się
konkurentow, pomyslnego nieodebrała skutku,
przeto uwiedomia się publiczność, iż do ponowie-
nia tey samey licytacyi wyznaczony jest termin na
dzień 16. b. m. W tym terminie w biurze Pre-
fektury tutejszey przed wyznaczoną Kommissyą
odbydź się mającym, licytowana będzie dostawa
mięsa, opału i światła dla woyska w Departamen-
cie tutejszym na czas od 1. Sierpnia do ostatnie-
go Grudnia r. b. przy ktorey się najmniej żądający
utrzyma. Wzywając mających wolę do przed-
stawienia tego dostarczenia, do stawienia się
w miejscu i dniu powyżey oznaczonych, uwiedo-
mia ich oraz Prefekt, iż każdy chcący licytować,

powinien być opatrzony w Vadium wynoszące
najmniej zł. 10,000 żadney wątpliwości niepo-
dlegające, że punkta do licytacyi na tymże ter-
minie przełożone, będą, i że po odbytey licyta-
cyy na późniejsze podania, żaden wzgląd miany
bydź niemoże — Dan w Poznaniu d. 6. Lipca 1811.

J. Poniński.

Neyman, S. G.

Uwiedomienie. Prefekt Deptu. Poznańskiego.
Mając sobie od Rządu poleconém, zaciągnięcie
znaczney liczby grabarzy i mularzy do roboty pu-
bliczney, wzywa Prefekt wszystkich chcących się
podjąć tey roboty, żeby się resp. do WW. Pod-
prefektow tych Powiatow, w których mieszkają,
w mieście zaś tutejszym do W. Prezydenta muni-
cypalnego, zgłosili, od których wskazane im bę-
dzie miejsce, dokąd się udadź mają i zostaną też
przywzwoitemi attestami opatrzeni. Za punktualną
i dobrą zapłatę żaręcza się. — Dan w Poznaniu
dnia 11. Lipca 1811.

J. Poniński.

Neyman, S. G.

Uwiedomienie. Trybunał cywilny Deptu. Po-
znańskiego uwiedomia publiczność, iż sprawujący
dotąd intermistrycznie urząd Burgrabiego w Po-
wiece Pyzdryckim JP. Jan Schöps od urzędu tego
uwolnionym został, ostrzegając każdego, aby mu
żadnych iako Burgrabieju właściwych czynności
nie powierzał, gdyż za nieprawne wyniknąć mo-
gące wypadki, sam by sobie winę przypisać mu-
siał. — W Poznaniu dnia 11. Czerwca 1811.

Uwiedomienie. Dnia 17. Kwiercia r. b. w rze-
ce Warcie znaleziony został człowiek utopiony,
lecz tak już nabrzmiały że postaci tego wcale roze-
znać niemożna było, tudzież, że już parę miesię-
cy w wodzie leżeć musiał domniemywać się mo-
żna było ztąd, gdyż ciało już od kości odpadać
zaczęło, miał na sobie kurtkę krotką granatową,
czeczczery z grubego płotna, trzewiki na nogach
bosych, głowę ostrzyżoną z przodku krodzey iak
z tyłu. Co się każdemu ktorego śmierć tego czło-
wieka interessuje do wiadomości podaje. — W Po-
znaniu dnia 23. Kwiercia 1811.

Prezydent municypalny miasta Poznania.

Uwiedomienie. Wszystkich właścicieli domow
w mieście i na przedmieściach miasta tego położe-
nie mających, do opłaty składki ogniowej obo-
wiązanych wzywa, ażeby składki ogniowe tak za-
lepie, iako też za ratę Marcową r. b. czyli od dnia
1. Grudnia 1810 do 1. Czerwca r. b. przypadające,
do kassy municypalney w przeciągu czterech tygo-
dni złożyli, inaczey exekucyi prawem przepisa-
ney spodziewać się mają. — W Poznaniu dnia 6.
Lipca 1811.

Prezydent municypalny.

Uwiedomienie. Lubo cena wełny, przeszłoro-
czney daleko się nierowna, iednakowoż zysk zow-

czarniów, zawsze ieszcz głownym dochodera rolniczego gospodarstwa zostale. Każdy rolniczy gospodarz zwroci zapewne więc naywiększy starunek na powiększenie i polepszenie gatunku swoich owczarniów. Cel ten zaś dalby się nayprędzey przez nakupienie cienką wełnę mających Merinos baranów dopiąć, które przy zwyczajnym dozorze dwunastob tylę wełny dawaią, i ktorých wełna ieszcz raz tak drogo sprzedaje się, iak kratowa. — Podobaych właściwych Merinos baranów można w b. r. w Owińskach pod Poznaniem sztukę po 15 talarów dostać. Znajduie się tamże także ilość wielce polepszzonego gatunku baranów, sztuka po 12 talarów i niemniey kilka ser cienką wełnę mających maciorek do chowu ieszcz zdatnych macych ochotę kupienia, mogą za opowiedzeniem się tamteyszemu urzędowi gospodarczemu, każdego czasu całą trzodę owiec zobaczyć.

Uwiadomienie. Rada Powiatu Obornickiego do ułożenia specjalnych i generalnych likwidacyów wszelkich pretensyi z czasu ostatniey wojny wynikających, stosownie do wydanych od wyższej zwierzchności przepisów i wzorów a to według złożonych już przez resp. pretendentów i ieszcz złożyć mających dowodów, potrzebuie zd. tne i w rachubie biegle subiektrum; kto więc ma chęć podjąć się ułożenia tego dzieła, za słusznem wynagrodzeniem, zechce się iak nayspieszniey do Podprefekta Powiatu Obornickiego zgłosić. — W Obornikach d. 1. Lipca 1811 roku.

R o g o w s k i.

Doniesienie. Do zadzierzawienia wszelkiego gatunku owocu w Radoiewskim ogrodzie pod Poznaniem znajdującego się, jest termin do licytacji na dzień 19. Lipca w miescu postanowiony. Uprasza się zatém wszystkich resp. ochotę mających nabycia takowey dzierzawy, by się na wżwyż wymienionym dniu i miescu z rana o 10. godzinie stawie zechcieli.

Obwieszczenie licytacji nieruchomości. Wieś Tuchorza z przyległemi do nich bołędrami, młynami, iwentarzem w Powiecie Babimostkim Deptu Poznańskim w teyże samey gminie leżąca, Ur. Winterfeld dziedziczna, od miasta Poznania 8 mil odległa, pod Zbąszyniem leżąca, graniczy na wschod słońca z dobrami Jabłonia, na południe z miastem Wolsztynem, na zachod z miastem Kargową, na pułnoc z miastem Zbąszy, na ktorey wysiewu na zimę żyta wiertelci 144, siana wozowego, borow około chubow 150, czynszu gotowych pieniędzy tal. 299 dgr. 12, owsa czynszowego wiertelci 135: na żądanie Ur. Schöwe w poręczeństwie Urr. Sarnowskiego i Łukaszewicza Adwokatów przy Trybunale Deptu. Poznańskiego w Poznaniu,

u tychże iako swych obrońców do ninieyszego czynu zamieszkanie obierającę, w drodze subhastacyi przez publiczną licytacją odprzedaną bydź ma, akt zarządowania i zaaresztowania powiedzianych dobr Tuchorza pod dniem 8. Maraa r. b. 1811 uskutecznonym został. Kopia aktu tradycyjnego przyaresztowania, Woyciechowi Grelakowski soltysowi miejscowemu na gruncie, tudzież Pisarzowi sądu Pokoju Powiatu Babimostkiego pod dniem 11. Marca r. b. 1811 zostawione. Niemniey w biorze Konserwatora hypotek Deptu. Poznańskiego pod dniem 14. Marca r. b. wpisanie i zarejestrowanie nastąpiło, nakoniec w Kancelaryi Pisarza Trybunału Deptu. Poznańskiego w więg arestowań nieruchomości wpisane. Po odbytych 3 terminach publikacyi warunkow przedaży, iak to pod dniem 30. Kwietnia, 13. Maja i 27. Maja r. b. 1811. Termin do przygotowującego przysądzenia wyznaczony jest na dzień 25. Czerwca r. b. o godzinie 10. przed południem w izbie audyencyonalney Trybunału Deptu. Poznańskiego. Extrahentka subhastacyi rzeczonych dobr Ur. Schöwe położyła pierwszą cenę 32,000 talarów. — W Poznaniu dnia 4. Czerwca 1811.

Obwieszczenie licytacji dobr Tuchorza do przedstanowczego przysądzenia.

Na powyższym terminie dnia 25. Czerwca r. b. wyrokiem Prześw. Trybunału tegoż samego dnia zapadłym przysądzone są dobra Tuchorza z przyległościami Ur. Wilhelminie z Lekow Schöwe za sumnę 32,000 tal. i termin do ostatniego przysądzenia na dzień 7. Sierpnia r. b. wyznaczony został. Wzywain przeto wszystkich ktorzy ochotę mają pomienione dobra kupić, aby się pomienionego dnia 7. Sierpnia r. b. z rana o godzinie 11. w izbie audyencyonalney Prześwieta Trybunału w zanku sądowym przez Urr. Patronow specjalną plenipotencyą opatrzonych stawili, i swoje licyta podawali — W Poznaniu dnia 8. Lipca 1811.

Kłossowski, B. p. T. D. P.

Do przedania. Sąd sporny wydziału Rawickiego, sądu Pokoju Powiatu Krobskiego upoważniony wyrokiem Prześwieta Trybunału Iey instancyi Deptu. Poznańskiego pod dniem 18go Czerwca r. 1810 zapadłego, uwiadomia szanowną publiczność, iż w mieście Rawiczu dom pod liczbą 682 na ulicy Mieysko-Goreckiey między domem szl. Krystyana Gottlieba Saxa sukiennika ziemney, a wałem miasta lotaczającym na pułnoc leżącym z drugiey strony położony, na 750 talarów otaxowany, teraz przez szl. Eriqsona postrzygacza iako właściciela samego posiadasy, wraz z podworkiem i dwiema do niego należącemi ogrodami, pierwszym przy samym domu, lokci 69 dłu-

bości, a 45 szerokości mającym, drugim przy ogrodzie pałacowym leżącym, długości 84 łokci o 42 szerokiem, z których każdy na 200 tal. przez bieglących jest ocenionym, z wszystkich zaś powyższych nieruchomości opłata roczna gruntowa w ogólności 34 zł. polsk. 10 gr. wynosi, sprzedanymi będą przez publiczną licytacją w mieście Rawiczu na ratuszu w izbie sesyjonalney sądu. Termina do publikacji warunków sprzedaży oznaczone są pierwszy, na którym extrahent najwyższej ilości 750 tal. dać ofiaruje się, na dzień 20. Czerwca, drugi dnia 18. Lipca, trzeci na dzień 8. Sierpnia, a po tych odbytych ostatni iako zawity do przygotowawczego przysądzenia, i więcej dajęcemu za własność zaliczowanych nieruchomości przyznania na dzień 3. Września r. b. oznaczonym został. Subhastacya ta na żądanie szl. Karola Wilhelma Franki Burmistrza miasta Rawicza naprzeciw szlachetnemu Karolowi Erigsonowi postrzygaczowi jest wyprowadzona, i przez tegoż szl. extrahenta przy poręczeniu prawnym Ur. Grocholskiego Patrona sądu spornego miejscowego popieraną będzie. Pierwsze zaareztowanie nieruchomości powyższych na mocy ugody w sądzie spornym tutejszym Rawickim zastępującym miejsce Sędziego Pokoju Powiatu Krobskiego dnia 28. Kwietnia roku 1809 względem wypłaty długu 300 tal. wraz z zaległemi prowizjami hypotecznie zapisanego, zawartę, i niedokonaną dnia 24. Sierpnia 1810 roku przez Ur. Krolikowskiego Burgrabiego nastąpiło: i w moc tegoż na przełożenie i wniosek wierzyciela wyrok Prześw. Trybunału na wstępie namieniony sprzedaż publiczną uchwalający zapadł, którego kopie przez tegoż Burgrabiego dnia 21. Sierpnia roku 1810 stronom pra-

wem wskazanym wręconemi były, drugie zaś za powiędzenie tej sprzedaży, dnia 1. Kwietnia r. b. przez akt tego samego Burgrabiego powtórzonym było, i tego protokołu oryginalny tudzież kopie wyroku Trybunału Ur. Zeydlerowi Pisarzowi sądu dnia 1. Ur. Wollenhauptowi Pisarzowi aktowemu dnia 4. szl. Erigsonowi dłużnikowi dnia także 4. Burmistrzowi miasta dnia 5. Kwietnia wręconemi zostały, i przez tychże zawidymowanemi. — W Rawiczu dnia 29. Maja roku 1811.

Do zadzierzawienia. Trybunał ley instancyi Departamentu Poznańskiego uznawszy zadzierzawienie dobr Osieczny z przyległościami, do konkursu Ur. Bonawentury Gajewskiego należących, za dogodniejszy interesowi wierzycieli, a niżeli dotychczasową administracją w imieniu skarbu Xięstwa Warszawskiego iako cessionaryusza summ Bałońskich do tychże dobr wprowadzoną, postanowił też dobra składające się z następujących posiadłości, iako to. 1) miasteczko Osieczna z rybobostwem i propinacją tudzież razem z wsią Trzebanią i folwarkiem do niej należącym; 2) wieś Łoniewo i Raduchowo; 3) wieś Grodzisko; 4) wieś i kolonia Frankowo; 5) wieś Woynowiec. Każdą z tych posiadłości pod oddzielnemi numerami wymienionych, oddzielnie w zletnią wypuścić dierzawę przez licytacją. Czyniąc o tém publiczności wiadomo, zwoła wszystkich ochotę zadzierzawienia mających, aby się na terminie d. 24. Lipca przed deputowanym do tej czynności W. Grabskim sędzią w zamku sądowym stawili i swoje podawali licyta, naywięcej dający przybicie otrzyma a o warunkach dierzawy w archiwum processowem dawném każdego czasu powziąć można wiadomość. — W Poznaniu d. 1. Lipca 1811.

Cena zboża w Poznaniu roku 1811.
Dnia 12. Lipca płacił korzec à garcy 32

Pszenny.		Zyta.		Jęczmienia		Owsa.		Tarek.		Grochu.		Prosa.		Kartofli.	
zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
16	—	7	—	6	—	5	—	8	—	—	—	12	—	3	—
17	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Wartość złota w Poznaniu dnia 12. Lipca 1811.

Dukat Holenderski Courant 19 złotych gr. 22½, w drobney monecie 21 złotych gr. 15.
Frydrychsdor Courant 34 złotych gr. 15 w drobney monecie złotych 36 gr. 22½.